



Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla  
każdego mieszkańca naszego miasta

Miesięcznik • Nr 3 (28) • Marzec 2001 • Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

## Jak gminę widzą...



Siedziba Urzędu Miasta liczy sobie dokładnie 66 lat i od dnia oddania jej do użytku nie przeprowadzono w niej generalnego remontu. Dach przecieka, drewniane stropy się chwieją, schody trzeszczą. Przez całą minioną dekadę kolejne ekipy samorządowe wzdrygały się przed rozpoczęciem modernizacji – w obawie przed społecznym sprzeciwem dla takiego sposobu wydawania publicznych pieniędzy. Dziś dłużej z remontem czekać nie wolno i taki jest jeden z wniosków pokontrolnych Komisji Rewizyjnej. Problem ten przybliży szef komisji – Bogusław Chrzan – na stronach 10 i 11.

W numerze ponadto: Po co nam „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego”, przyjęte przez radnych? (s. 2); Z jak zadania gminy (s. 2 i 7), Kronika policyjna (s. 3); Wystąpienie prezesa uzdrowiska – Bogdana Łasisza – na sesji Rady Miejskiej (s. 4 i 9); Kolejny numer „Uzdrowskowiec” (s. 5); Kalendarium samorządowe (s. 6); Omówienie raportu Powiatowego Urzędu Pracy (s. 7); Co się ostatnio wydarzyło w Czarniawie? (s. 8-9); Co to jest wspólnota mieszkaniowa? (s. 11); 15 odcinek cyklu pn. „Jak prywatyzowano Świeradów” (s. 12); Ogłoszenia o warunkach konkursów na komendanta Straży Miejskiej i dyrektora gimnazjum (s. 13); Jak wyglądała świeradowska skocznia narciarska? (s. 14); Nagrodzone szusy uczestników szkoły narciarskiej (s. 15); Od Szczecina do Berlina – refleksje T. Grzybowskiego po targach turystycznych (s. 16).

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI



## Samorządowe ABC....

Od Redakcji: Kontynuujemy cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Samorządowe ABC...”. Autorzy zamierzają w nich popularyzować wśród czytelników „Notatnika” samorząd lokalny, jego organy, zadania i sposoby finansowania. Cykl ten nie ma ambicji naukowych i w kolejnych odcinkach nie będą przytaczane definicje prawne, cytowane przepisy ani dokonywana ich wykładnia (zainteresowanych autorzy odsyłają do „Dziennika Ustaw” i „Gazety Prawnej”). Jedynym celem „Samorządowego ABC...”, skierowanego do czytelnika w wieku od 10 do 100 lat, jest przekazanie w przystępnej formie, podstawowych wiadomości dotyczących samorządu, którego każdy z nas jest członkiem.

## Z jak zadania gminy

Wielu mieszkańców naszej gminy jest zdania, że załatwianie wszystkich spraw i problemów, z jakimi się na co dzień spotykają, należy do zadań gminy, że tylko gmina może i powinna je dla dobra mieszkańców rozwiązywać. Bardzo nam, samorządowcom, pochlebia ten pogląd, ale niestety nie ma on wiele wspólnego z prawdą. Nie jest niestety gmina tak potężna, jak się Państwu wydaje. W swoich działaniach nie ma ona prawa zastępować (czytaj: finansować) innych jednostek samorządu terytorialnego takich, jak powiat czy województwo, nie ma prawa zastępować (czytaj: finansować) administracji rządowej, czyli krótko mówiąc, nie ma prawa zastępować (czytaj: finansować) podmiotów gospodarczych.

Gmina ma określony budżet (w naszym przypadku jest to budżet średniej wielkości firmy; w tym roku wynosi on trochę ponad 7 milionów zł) i określoną liczbę pracowników. Gdyby gmina chciała obsługiwać wszystkie przypisywane jej zadania, musiałaby mieć 10 razy większy budżet i 10 razy większą liczbę pracowników.

Jakie są więc zadania gminy?

To te, które spełniają łącznie trzy warunki:

Po pierwsze - zadania o charakterze publicznym, czyli gmina ma obowiązek zaspokajać i - to podkreślam - zbiorowe potrzeby wspólnoty, czyli dostarczać usługi, z których korzystają wszyscy mieszkańcy: drogi publiczne czy usługi edukacyjne w szkołach i przedszkolach.

Po drugie - mogą to być tylko zadania o znaczeniu lokalnym, czyli nie wykraczające poza obszar gminy i na dodatek nie zastrzeżone do wykonania przez inne podmioty. Brak takiego zastrzeżenia zezwalałby gminie wykonywać (czytaj: finansować) zadania innych podmiotów. Takie zachowanie gminy musiałoby się niekorzystnie odbijać na wykonywaniu (czytaj: finansowaniu) własnych zadań. Wynika to z prostej zasady, rządzącej jednakowo każdym bu-



str. 7

# STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Na sesji Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju 1 marca 2001 roku zostało przyjęte uchwałą nr II/7/2001 STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO naszego miasta.

Cóż to właściwie jest owo STUDIUM i czemu służy?

Otóż ustawa o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 r. (jednolity tekst: Dz. U. nr 13 z 1996 r., poz. 74 z późn. zm.), będąca fundamentalnym aktem określającym m.in. zakres działania i zadania gminy, w art. 7 ust. 1, pkt 1) stanowi, iż sprawy ładu przestrzennego są jednym z ważniejszych zadań gminy, służących zaspokajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty mieszkańców.

Nasz obowiązujący plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Świeradów Zdrój, zatwierdzony uchwałą Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju nr 16/IV/94 z dnia 26 maja 1994 roku (Dz. Urz. Województwa Jeleniogórskiego nr 29 z 1994 r., poz. 144, zm. Dz. Urz. Województwa Jeleniogórskiego nr 31, poz. 149) traci ważność z końcem br. Był on opracowywany na podstawie starej ustawy o planowaniu przestrzennym z 1984 r. Od czasu jej powstania upłynęło już 16 lat i bardzo zmieniły się w międzyczasie realia.

W oparciu o przepisy nowego aktu prawnego jakim jest ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994 r. (jednolity tekst: Dz. U. nr 15 z 1999 r., poz. 139 z późn. zm.) w celu określenia polityki przestrzennej gminy, po podjęciu stosownej uchwały w 1999 r. i wyłonieniu w drodze przetargu wykonawcy prac urbanistycznych, przystąpiono do sporządzania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego naszego miasta, zwanego w skrócie STUDIUM. To opracowanie jest dokumentem planistycznym określającym kierunki rozwoju przestrzennego charakterystyczne dla konkretnej gminy.

W studium określa się w szczególności:

\* rejon miasta, w którym będzie się rozwijało budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne i wielorodzinne,

\* rejon przeznaczony pod zabudowę pensjonatową i hotelową,

\* tereny przeznaczone pod rozwój

usług turystycznych i rekreacji (np. wyciąg gondolowy, wyciągi krzesełkowe i orczykowe, nartostrady, ścieżki rowerowe, aleje spacerowe, punkty widokowe, itp.),

\* rejon, w którym może się rozwijać handel i gastronomia,

\* rejon przeznaczony pod rozwój usług uzdrowiskowych,

\* rejon przekształceń terenów rolnych i leśnych, granice terenów rolnych, gdzie dopuszcza się rozproszoną zabudowę mieszkaniową (siedliskową),

\* kierunki modernizacji i rozbudowy układu komunikacyjnego,

\* kierunki modernizacji i rozbudowy układu sieci i urządzeń infrastruktury technicznej (wodociągi, kanalizacja sanitarna i deszczowa, oczyszczalnie ścieków, sieci i urządzenia: energetyczne, telekomunikacyjne, gazowe i ciepłe),

\* tereny miasta wymagające opracowania planów miejscowych.

Na podstawie STUDIUM gmina jest zobowiązana przystąpić do opracowywania poszczególnych planów miejscowych, określonych w tym dokumencie, które mają już charakter bardzo szczegółowy, tzn. określają m. in. proponowane podziały geodezyjne nieruchomości, ich wielkość, usytuowanie projektowanych budynków w stosunku do drogi, wysokość budynków, ich kolorystykę, itp.

Należy tu podkreślić, iż to w oparciu o plan zagospodarowania przestrzennego, będący prawem lokalnym – zatwierdzanym przez RADĘ GMINY, wydaje się decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, które z kolei są wytycznymi dla projektanta przygotowującego projekt budowlany, stanowiący podstawę ubiegania się INWESTORA o uzyskanie pozwolenia na budowę określonego obiektu.

Jeżeli zatem jakaś nieruchomość w STUDIUM jest przeznaczona np. pod zalesienia czy tereny rolne, to w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z całą pewnością nie będzie przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną i nie będzie można tego gruntu podzielić na działki budowlane i sprzedać.

Wiesława Juncewicz



### JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Urząd Miasta, ul. J. Piłsudskiego 15, tel. 781-65-53, 781-64-71, 781-64-89, faks 781-65-85; e-mail: um@swieradowzdroj.pl  
burmistrz - **Wojciech Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2, tel. 781-63-73, dyrektor SP nr 1 - **Eugenia Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Sanatoryjna 3, tel. 781-63-79, dyrektor SP nr 2 - **Małgorzata Gęttner**.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-21, kierownik - **Teresa Diagieli**.

Przedszkole Miejskie, ul. J. Piłsudskiego, tel. 781-63-39, dyrektor - **Janina Chmurek**.

#### ZAKŁADY BUDŻETOWE GMINY

ZGM, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-43, 781-64-25, kierownik jednostki - **Małgorzata Barańska**; elektryk dyżurny - **Zbigniew Worotnicki**, tel. 0603-93-14-42.

#### GMINNA INSTYTUCJA KULTURY

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-94, kierownik MBP - **Krystyna Piotrowska**.

#### Informacja - telefony dla miasta Świeradów Zdrój

- posterunek energetyczny - 781-63-15
- Pogotowie Energetyczne - 991
- rewir dzielnicowych - 781-62-06, 997
- pogotowie ratunkowe Gryfów - 781-35-90
- odśnieżanie - 781-65-83
- obsługa wodociągów 781-67-26; 601-974895
- Przejście Graniczne Czerniawa
- sprawy celne - 784-52-55
- sprawy paszportowe (SG) - 784-53-65
- OSP Czerniawa - 784-55-73
- OSP Świeradów - 781-64-26
- Państwowa Straż Pożarna - 998
- Pogotowie gazowe - 781-35-19; 992
- obsługa kotłowni - 781-66-86; 601-852375
- Postój TAXI - 781-64-70
- Straż Graniczna Czerniawa - 784-53-38
- GOPR Jelenia Góra - 752-47-34
- MBIT - 781-63-50

#### Urząd Miasta Świeradów Zdrój

Czas pracy Urzędu Miasta:

- poniedziałek 9.00 - 17.00
- wtorek, środa i piątek 7.30 - 15.30

Burmistrz **Wojciech Kudera** lub jego zastępca - **Anna Abramczyk**, przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków w każdy poniedziałek w godz. 13-16. Zgłaszających się prosimy, by - w miarę możliwości - sygnalizowali z pewnym wyprzedzeniem (można telefonicznie) problem, z jakim przychodzą do Urzędu. Pomoże to w uzyskaniu szybszej i konkretnej odpowiedzi.

Przewodniczący RM - **Kazimierz Sarzyński**, dyżuruje w trzy pierwsze poniedziałki miesiąca w Świeradowie w godz. 12-16.

## Urząd Miejski

### Kierownicy referatów i pracownicy:

1. Spraw organizacyjnych i obywatelskich - **Sylvia Błaszczuk**. Pracownicy: **Jolanta Bobak, Halina Stettner, Krystyna Kisiel, Jaromir August, Grażyna Moroz, Diana Timofiejewicz-Żak**.

2. Finansowego - Skarbnik Miasta - **Maria Kołacz**. Pracownicy: **Anna Leśniak, Bożena Czukiewska, Emilia Wilczacka, Grażyna Wojciechowicz, Magdalena Piotrowska, Mirosław Metelica**.

3. Gospodarki miejskiej i inwestycji - Eu-

geniusz Grabas. Pracownicy: **Anna Mazurek, Izabela Masiowska i Izabela Jurczak**.

4. Geodezji, gospodarki gruntami i budownictwa - **Wiesława Junciewicz**. Pracownicy: **Zofia Podobińska, Ryszard Szczygiel i Bogumiła Tasulis**.

5. Promocji, kultury, turystyki i sportu - MBIT - **Tomasz Grzybowski**. Pracownicy: **Dorota Marek-Miakienko, Joanna Szczekulska**.

Stanowiska samodzielne podległe bezpośrednio burmistrzowi: strażnik miejski - **Ryszard Nowak** (tel. 0603-95-76-19) kierownik USC, inspektor ds. obronnych - **Danuta Żylkiewicz**.

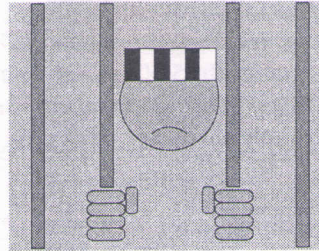
## Kronika

Mieszkańcy Świeradowa zostali wstrząśnięci zbrodnią, jaka miała miejsce ostatniego dnia lutego. O godz. 10.20 policja została powiadomiona, że w budynku przy ul. Batorego 8 znaleziono zwłoki młodej kobiety. Na miejscu stwierdzono, że liczne i rozległe obrażenia na ciele ofiary, 24-letniej swieradowianki, jednoznacznie wskazują na zabójstwo. W trakcie dalszych czynności zatrzymano 25-letniego mężczyznę, mieszkańca Wolimierza, który wynajmował pokój w tym samym domu (bez zameldowania).

Policja odtworzyła przebieg zdarzeń. Feralnej nocy, około godz. 24, kobieta dość lekko-myślnie przyjęła zaproszenie na kawę i szybko zorientowała się, że została zwabiona w celu odbycia stosunku. Odmówiła i wówczas otrzymała silny cios pięścią w twarz. Gdy upadła, mężczyzna wciąż bił ją po twarzy i głowie, a kiedy usiłowała się podnieść - trzymając za włosy uderzał jej głową o podłogę. Sprawca obnażył następnie nieprzytomną, wręcz znajdującą się w agonii kobietę, by dokonać na niej gwałtu, do którego jednak nie doszło. Zabójca zaniósł martwą kobietę do jej pokoju, położył na łóżku, a wychodząc zabrał radiomagnetofon, złotą biżuterię, budzik i telefon komórkowy.

W trakcie przeszukania policja znalazła u niego sprzęt radiowy, skradziony w grudniu swieradowskiej placówce GOPR. Mężczyzna przyznał się do wszystkich przestępstw i teraz w areszcie będzie czekał na rozprawę. Grozi mu od 12 lat do dożywocia.

Niesłychaną brawurą popisali się sprawcy - dotąd nieustaleni - którzy w nocy z 19 na 20 lutego włamali się do 9 aut stojących na ogrodzonym placu przy hotelu Pod Jeleniem", nale-



## policyjna

żących do gości z Niemiec. Działając bez żadnej finezji, wybijając szyby i wyrwijając sprzęt radiowy, narobili szkód ocenianych na ponad 40 tys. zł. Smaczku całemu wydarzeniu dodaje fakt, że w tym czasie w hotelu

nie było nikogo z personelu. Recepcjonistka poszła do domu, a jej zastępczyni spała w najlepszym. Jak ustalono, nikt w obiekcie nie był zobligowany do pełnienia stałych dyżurów.

A ponadto: **W nocy z 2 na 3 lutego** trzech krewkich swieradowian pobiło mirszczanina przed dyskoteką przy ul. Zdrojowej. Ofiara wyszła z zająścia z sińcami, stłuczeniami i rozchwytanymi górnymi zębami.

**15 lutego** dwaj mieszkańcy gminy Mirsk zatrzymali w Czerniawie jadącego maluchem mieszkańca Pobiednej i na jego oczach wgnietli w aucie dach oraz wybili boczną szybę. Poszło o kobietę, a teraz krewcy amanci odpowiedzą za swój wybryk przed sądem.

**Tego samego dnia**, także w Czerniawie, do mieszkania 72-letniego mężczyzny wtargnął napastnik, pobił staruszkę i zabrał mu 100 zł. Niedługo cieszył się łupem, bo policja złapała go już po kilku minutach. Obecnie w areszcie rozpamiętuje sens swego postępowania.

**22 lutego** w Czerniawie przy ul. Spokojnej powiesił się 40-letni mężczyzna. Ustalono, że powodem samobójczego kroku była utrata pracy i nieporozumienia w rodzinie.

**Z 22 na 23 lutego** ktoś odjechał spod „Fortuny” wartym 60 tys. zł audi A4.

**24 lutego** z golfa stojącego na ul. Konstytucji 3 Maja, amatorzy cudzej własności skradli 4 torby wypełnione odzieżą. Właściciel - obywatel Niemiec, ocenił swe straty na 3600 zł.

(aka)

**W sprawach dotyczących działalności i kompetencji powiatu lubańskiego, w szczególności komunikacji, uzyskiwania zezwoleń na budowę obiektów usługowo-handlowych, szkolnictwa ponadpodstawowego, dróg powiatowych, straży pożarnych i policji - radny powiatu i członek zarządu, Zbigniew Szereniuk, przyjmuje interesantów i udziela im informacji w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 13-14 (w siedzibie UM).**



# Nie możemy się boksować, bo zginiemy

*Podczas sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 1 marca, nowy prezes uzdrowiska, dr Bohdan Łasisz, zaprezentował radnym (i obecnej na sali grupie mieszkańców miasta) swój program działania na najbliższy okres. Poniżej obszernie fragmenty wystąpienia prezesa i jego odpowiedzi na niektóre pytania zadane przez radnych.*

Chciałbym zapoznać wszystkich z tym, co zarząd uzdrowiska zamierza zrobić w ciągu najbliższych dwu-trzech miesięcy.

Kondycja spółki jest nienajlepsza; wstępny bilans za rok ubiegły jest ujemny i wynosi ok. 300 tys. zł. Niepokojąco rysuje się tegoroczny plan finansowy, gdyż samych umów z kasami chorych jest o 3 mln zł mniej. Umowy „niemieckie” są bardzo iluzoryczne – one były źle podpisane i nie gwarantują nawet zakładanego przychodu, gdyż są błędnie skonstruowane. Prognozowane obłożenie łóżek uzdrowiska kształtuje się w granicach 45-50 procent, z tym, że nie ma szans na to, by się zbilansować. Jeśli tak to miałooby trwać nadal, w końcu czerwca możemy zamykać interes, gdyż grozi nam utrata płynności finansowej.

Chcę przywrócić funkcje uzdrowskie: stawiam na funkcję leczniczą i hotelarsko-zdrowotną. Takie są główne zadania uzdrowiska, a przy okazji chcemy się pozbyć wszystkich przyległości: działek, niepotrzebnych obiektów.

Nasze plany wymagają dużych pieniędzy, które skądś trzeba wziąć. Wśród zamierzeń krótkoterminowych – bo tylko o takich możemy dziś mówić – wymienię pozostawanie w przyjacielskich układach z miastem. Jesteśmy jednym organizmem i powinniśmy żyć jak jedna wielka rodzina.

Źle się stało, że w Świeradowie nie ma publicznej podstawowej opieki zdrowotnej prowadzonej przez lwówecki ZOZ. Nie byłem rzeczniczką wyjścia ZOZ-u ze Świeradowa, ale stało się. Firma, którą prowadzę, ma na tyle duży potencjał, by zająć się mieszkańcami. Jestem reumatologiem i byłem – jako dyrektor szpitala w Gryfowie – zadowolony, że zarabialiśmy na rehabilitacji mieszkańców Świeradowa, Mirska i okolic. Teraz zaś ambicją moją jako lekarza jest, by świeradowianie mieli dobrą opiekę medyczną. W „Szaratce” wymówiliśmy dzierżawy kilku najemcom, bo od 1 czerwca chcemy przyłączyć Dolnośląskiej Kasy Chorych – uruchomić podstawową opiekę zdrowotną. Budynek niekoniecznie musi być dyrekcją, może równie dobrze pełnić funkcje lecznicze.

Jeśli te pomysły zrealizujemy, żaden pacjent nie będzie musiał nigdzie jeździć. Będziemy mogli zapewnić opiekę całodobową, lekarze dyżurni uzdrowiska będą świadczyć usługi w zakresie pomocy ambulatoryjnej. Jeśli sobie nie damy rady, pomoc pogotowia i szpitala nadal będzie potrzebna, ale w mniejszym wymiarze.

Chcę, by laboratorium (jest prywatne) wróciło do pawilonu B. Zamontuję rozmontowany rentgen (według opinii ekspertów jest lepszy od gryfowskiego), chcę dostępności do EKG, w marzeniach

od roku przyszłego widzę USG, diagnostykę w zakresie reumatologii, neurologii itp. – wszystko na bazie „Szaratki”. Oczywiście, specjaliści nie będą codziennie, ale w wystarczającym wymiarze czasu, by zaspokoić potrzeby mieszkańców.

Uzdrowisko ma zdecydowanie za dużą bazę hotelową – ono ma leczyć ludzi, a wypoczynkiem niech się zajmą hotelarze, z których część zainwestowała z kolei w bazę leczniczą. Sądzę, że raczej będą musieli się z tego wycofać, bo można kogoś kapać, ale już nie można masować w tych warunkach, jakie oni oferują, czy stosować banalnej borowiny, bo nie można jej dać ot tak, każdemu, bez odpowiedzialności medycznej.

Na bazie „Goplany” planuję prowadzenie rehabilitacji przedrenkowej – ten obiekt spełnia normy szpitala uzdrowskiego.

„Chorzowiance” trzeba z kolei nadać jakąś bardziej chodliwą nazwę np. „Wyspa Szczęścia”. Będziemy w niej zwalczać otyłość i stres. To jest ostatnio bardzo modne, bo duże firmy potrzebują miejsca i warunków na odreagowywanie kadry kierowniczej, która na co dzień funkcjonuje przy dużych obciążeniach. Na „Wyspie Szczęścia” nie będzie telewizorów, będzie natomiast „Czerniawa

ka”, psycholog i treningi.

Mamy 600-650 łóżek. Jako takie standardy spełnia niecałe 400. Jesteśmy jednym z najmniejszych uzdrowisk na mapie kraju i do tego musimy dopasować ilość pracowników. Znajdujemy się obecnie na etapie przygotowania zwolnień grupowych.

Staję tu przed Państwem jako człowiek walczący o byt firmy. Mamy zobowiązania wobec gminy. Ta przeszłość nas obciąża, dlatego uważam, że należy wyrównać zaszłości na zasadach partnerskich – rozmawiałem już o tym z burmistrzem i przewodni-

czącym rady. Próbuje w tych rozmowach ustalić, co zrobić, by wyjść na zero. Nie możemy się boksować, bo zginiemy. Jestem gotów do przyjęcia rozważenia wszystkich państwa propozycji, łącznie z lokalizacją dolnej stacji gondoli, ale musimy się dogadać.

Od 2 lat nie ma w Świeradowie stanowiska naczelnego lekarza uzdrowiska, z którym zarząd spółki mógłby uzgadniać wszystkie sprawy. Wsuwam na to stanowisko dr. Wysockiego – znam go, potrafię z nim pracować, bo on czuje uzdrowisko, w każdym razie nie może to być nikt ze spółki.

Temat który mnie gnębi szczególnie – Czerniawa. Jako człowiek mogłem postąpić dwojako: przestać o tym myśleć i mówić, ale uczciwość każe mi przedstawić wątpliwości co do funkcjonowania szpitala uzdrowskiego w Czerniawie. W tej chwili nie spełnia on norm szpitalnych pod żadnym względem. Istnieją nawet obawy, czym można w nim zapewnić bezpieczeństwo dzieciom (bo ekonomia znajduje się na dalszym miejscu). Mamy źle podpisane umowy z kasami chorych i leczymy jednorazowo 40-50 dzieci, co pod względem ekonomicznym nie przystaje do niczego.



„Jerzy” od 10 lat stoi pusty - nie zarabia (mimo to wciąż trzeba zań płacić podatki), nie remontowany, nawet nie konserwowany. Spółka niewiele uzyska ze sprzedaży, bo nabywcę odstraszą wysokie koszty modernizacji.



# UZDROWISKOWIEC

STRONA UZDROWISKA „ŚWIERADÓW-CZERNIAWA” Sp. z o.o.

## ZDROWIE POCHODZI ZE ŚWIERADOWA

Wszyscy bardzo dobrze o tym wiemy. Należy więc korzystać z faktu, iż mieszkamy w tak urokliwym miejscu, obdarzonym przez naturę szczególnymi właściwościami.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do korzystania z zabiegów przyrodoleczniczych. Oparte na naturalnych surowcach zabiegi są idealne dla każdego.

Zabiegi realizowane są w Zakładach Przyrodoleczniczych. Wcześniej jednak należy udać się do pawilonu „Goplana” w celu zaordynowania przez lekarza uzdrowiskowego właściwych zabiegów. Należy przynieść ze sobą aktualne wyniki badań laboratoryjnych.

Uprzejmie informujemy, że ceny zabiegów leczniczych są niezwykle korzystne i dostosowane do możliwości każdego klienta, np. kąpiel świerkowa 12 zł, masaż suchy częściowy 9 zł.

Zachęcamy również do promocji naszego Uzdrowiska wśród Państwa rodzin, przyjaciół i znajomych.

Cena jednego dnia pobytu leczniczego z zabiegami i wyżywieniem już od 40 zł za 1 dzień.

## ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Zapraszamy Państwa do współpracy w zakresie sprzedaży pobytów leczniczych i wypoczynkowych w Uzdrowisku „Świeradów – Czarniawa”.

Ceny za pobyty dostosowane są do możliwości każdego klienta, a przy zamówieniach grupowych udzielamy korzystnych rabatów. Jednocześnie coraz wyższy standard oferowanych przez nas usług sprawia, że naprawdę warto skorzystać z naszej oferty.

W przypadku zainteresowania ofertą prosimy o kontakt z pracownikami Biura Marketingu i Sprzedaży Usług, którzy są do Państwa dyspozycji.

Uzdrowisko „Świeradów – Czarniawa” Sp. z o.o.,

ul. Zdrojowa 2

ZARZĄD:

tel. 7816247, 221; fax: 7816296

BIURO MARKETINGU I SPRZEDAŻY USŁUG:

ul. Konstytucji 3 Maja 1

tel. 7816309; fax: 7816342

e-mail: [uzdrowisko@home.pl](mailto:uzdrowisko@home.pl)

<http://www.uzdrowisko.home.pl>

## UZDROWISKO OFERUJE:

Leczenie schorzeń:

- \* narządu ruchu
- \* reumatologicznych
- \* neurologicznych
- \* ginekologicznych
- \* nadciśnienia tętniczego i miażdżycy
- \* układu oddechowego
- \* astmy
- \* alergii wziewnych i pyłkowych u dzieci

**Kuracje z zabiegami leczniczymi:**

- \* dla dorosłych, dzieci i młodzieży
- \* lecznicze: nocleg, całodienne wyżywienie, kuracja zabiegowa zgodnie z zaleceniami lekarza, kuracja pitna, pomoc lekarsko-pielęgniarska
- \* leczniczo-wypoczynkowe: nocleg, całodienne wyżywienie, kuracja pitna, doraźna pomoc lekarsko-pielęgniarska

## ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ NA POBYTY:

- \* weekendowe
- \* obozy leczniczo-rekreacyjne dla młodzieży
- \* zielone szkoły

## JUŻ WKRÓTCE – WCZASY ODCHUDZAJĄCE!

*Sprostowanie do listu Z. Martysiewicza – „Notatnik Świeradowski” nr 2 (27), luty 2001.*

*W nawiązaniu do wspomnianego listu pragniemy poinformować, że należność została „łaskawie” uregulowana. Jednocześnie zwracamy uwagę, iż zaistniała sytuacja nie jest winą aktualnego Prezesa Zarządu, lecz zaniedbaniem ze strony poprzedniego Zarządu.*

*Warto też zwrócić uwagę na fakt, iż wielokrotne próby skontaktowania się z p. Martysiewiczem przez pracowników Uzdrowiska kończyły się niepowodzeniem – telefon milczał, wysyłane listy wracały do Uzdrowiska.*

*Dlatego wydają się nam niesłuszne oskarżenia i ironia zamieszczona w publikacji. W odpowiedzi na jego treść nasuwa się łacińska maksyma: NEMO ME IMPUNE LACESSIT.*

### KAWIARNIA „ZDROJOWA”

poleca organizację imprez okolicznościowych;

NOWE, BOGATE MENU

(zestawy śniadaniowe, obiadowe, przekąski i desery);  
przebojowy zespół muzyczny „Relax”.

**Co tydzień BIAŁE ŚRODY:**

- Panie proszą panów, • Wybieramy „Lwicę Parkietu”
- Konkurs na fraszkę uzdrowiskową – Dobrej zabawy!

Informacje – tel. 7816520





## Kalendarium samorządowe (od 20 lutego do 8 marca 2001 r.)

**20 lutego** burmistrz W. Kudera odbył spotkanie robocze z zespołem projektantów pod kierownictwem inż.

Wrońskiego zainteresowanych wykonaniem dla naszej gminy projektu budowy sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie. Obecnie budynek szkoły posiada jedynie niewielkie pomieszczenie do zajęć WF, których część odbywa się nawet na korytarzu. Ustalono, iż architekci opracują wstępną koncepcję budowy sali o wymiarach 12 x 24 m i powiązania jej z wyremontowanym już budynkiem głównym.

\* W Świeradowie Zdroju w SP nr 1 miało miejsce spotkanie władz samorządowych z mieszkańcami miasta. Rozmowy i trudne pytania dotyczyły wszystkich naszych najistotniejszych problemów jak np. bezrobocie itp.

**21 lutego** burmistrz spotkał się z przedstawicielami Rady Parafialnej Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. z Czerniawy, którzy wraz z księdzem kanonikiem M. Balcewiczem ustalali szczegóły wizyty duszpasterskiej księdza biskupa Stefana Regmunta, planowanej na 4-5 marca br.

\* W Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie Zarząd Miasta i radni spotkali się z mieszkańcami Czerniawy. Rozmowy dotyczyły m.in. dalszych konsultacji na temat zmian granic administracyjnych miasta, dalszej rozbudowy wodociągów i kanalizacji oraz nowych miejsc pracy.

**23 lutego** burmistrz omawiał z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej bieżące problemy związane z funkcjonowaniem pomocy społecznej w mieście. Wyjaśniono zastrzeżenia, z jakimi zwracają się często mieszkańcy w zakresie działalności MOPS, nie stroniąc także od problemów związanych z zasadami udzielania pomocy osobom spoza Świeradowa np. podopiecznym MARKOTU. Ustalono, że od gmin, skąd pochodzą beneficjenci tej pomocy, będziemy żądać zwrotu kosztów, po to, by jak największa kwota środków pozostała dla świeradowian.

**26 lutego** W. Kudera rozmawiał z prezesem Uzdrowiska – Bohdanem Łasiszem – o najbliższych planach spółki dotyczących Czerniawy, zwolnień grupowych oraz uregulowania podatku od nieruchomości należnego miastu. Ustalono, iż strony spotkania będą uzgadniały swoje działania w celu znalezienia najlepszego rozwiązania dla mieszkańców Świeradowa i Czerniawy.

\* Burmistrz wziął udział w posiedzeniu Konwentu Euroregionu NYSA, które miało na celu ustalenie składu tzw. Panelu Ekspertów, czyli komisji oceniającej wnioski o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej programu PHARE CBC. Nasza gmina złożyła w tym rozdzianu wniosek o dofinansowanie festiwalu Euroorkiestra oraz Dni Kwitnących Rododendronów.

**27 lutego** podczas kolejnego spotkania burmistrza z członkami zarządu Uzdrowiska (prezesem B. Łasiszem i wiceprezesem R. Brzozowskim) ustalono wszelkie problemowe i sporne sprawy pomiędzy spółką i gminą Świeradów.

Wspólnie starano się wypracować rozwiązanie takich problemów, jak: zwolnienia grupowe (ok. 80 osób), ograniczenie działalności spółki w Czerniawie, nieewidencjonowany zrzut ścieków do miejskich urządzeń kanalizacyjnych, dostawa wody z wodociągów Uzdrowiska po zawyżonych cenach blisko 2,50 zł + VAT, zajęte hipoteki na budynkach uzdrowiskowych przeznaczonych do sprzedaży itp.

**28 lutego** W. Kudera wraz z innymi burmistrzami i wójtami wziął udział w konferencji poświęconej Planowi Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Dolnośląskiego, opracowywanego obecnie przez Urząd Marszałkowski. W planie tym Świeradów znalazł swoje ważne miejsce wraz z Czerniawą – jako uzdrowiska położone przy planowanej drodze Śródsudeckiej, która ma połączyć wszystkie ważniejsze miejscowości turystyczne Sudetów. Pomocze to nam w przyspieszeniu remontów ulic i chodników leżących na planowanej trasie: Długiej, Sudeckiej, Sanatoryjnej, Lwóweckiej, Grunwaldzkiej, 11 Listopada i Nadbrzeżnej.

**1 marca** W. Kudera w rozmowie z komendantem powiatowym policji – T. Sumarą – sondował możliwość zmiany siedziby Świeradowskiego Rewiru Dzielnicy, który znajduje się na parterze Urzędu Miasta i zajmuje dużą część pomieszczeń tego budynku. Wskutek tego obsługa mieszkańców w Urzędzie Miasta odbywa się w bardzo złych warunkach ze względu na brak odpowiedniej liczby pomieszczeń, co skazuje np. ludzi starszych i niepełnosprawnych do wspinania się po schodach na II piętro. Obaj ustalili, że zostanie wzięte pod uwagę ewentualne przeniesienie policji do budynku Strażnicy Straży Granicznej, oczywiście, jeżeli płk L. Jewtuszek wyrazi na to zgodę.

\* Sesja Rady Miejskiej poświęcona była m.in. uchwaleniu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, o którym piszemy na początku numeru.

**2 marca** obradowała Komisja Mieszkanio-wa, która wraz z burmistrzem i kierownikiem ZGM ustaliła listę osób uprawnionych do przydziału lokalu komunalnego, jak też przydzieliła wolne mieszkania przy ul. Granicznej i podjęła próbę zasiedlenia połowy budynku przy ul. Lwóweckiej, zajmowanego przez samotną kobietę, która od wielu lat uniemożliwia wprowadzenie tam jakiegokolwiek lokatora.

\* W. Kudera spotkał się z dyrektorem karpackiego Muzeum Sportu i Turystyki – Z. Kuligiem – oraz dr. Kubikiem, by ustalić możliwość powołania do życia sekcji sportowej curlingu (tzw. kręgle na lodzie) i zjazdów na saniach rogatych (wzorem Kowar). W wypadku curlingu istnieje możliwość otrzymania kompletu sprzętu do gry, wartości ok. 6 tys. dolarów, od międzynarodowej federacji tej dyscypliny lub od istniejących klubów w Czechach lub Niemczech.

**4 marca** wiceburmistrz A. Abramczyk i zastępca przewodniczącego RM, W. Czeleń, w imieniu władz samorządowych powitały wraz z licznie zgromadzonymi wiernymi księdza biskupa Stefana Regmunta podczas jego wizytacji kanonicznej w parafii w Czerniawie.

**5 marca** burmistrz wraz z przewodniczącym K. Sarzyńskim wzięli udział w spotkaniu z biskupem Stefanem Regmuntem, jakie odbyło się w Domu Zdrojowym w Czerniawie. W obecności przedstawicieli władz powiatowych, zarządu i rady nadzorczej Uzdrowiska oraz senatora T. Lewandowskiego, a później posła Matysiaka, prowadzono wraz z pracownikami Szpitala Uzdrowiskowego, jak również Zespołu Szkół Specjalnych, momentami trudne rozmowy o przyszłych niepewnych losach lecznictwa w Czerniawie, czyli o niebezpieczeństwach związanych z utratą miejsc pracy.

Następnie biskup Regmunt przy ognisku w lesie spotkał się z pracownikami Nadleśnictwa, Straży Granicznej oraz Strażakami OSP. Każdy mógł osobiście zamienić kilka słów z księdzem biskupem. Po południu gościli biskupa nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 2 w Czerniawie i szkoły z Pobiednej.

**6 marca** W. Kudera wraz z przedstawicielem spółki IZERPOL (inwestora zastępczego) rozmawiał z potencjalnymi inwestorami zainteresowanymi sfinansowaniem budowy kolei gondolowej na Stóg Izerski. Byli to: M. Ciechoński – firma doradczą C&ZU z Warszawy – oraz W. Nazarek – dyrektor ds. handlowych firmy MOSTOSTAL BĘDZIN SA, która specjalizuje się w wykonawstwie konstrukcji stalowych na całym świecie. Goście dokładnie przeanalizowali Studium Wykonalności przygotowane za pieniądze Unii Europejskiej przez IZERPOL oraz obejrzyli potencjalne lokalizacje dolnych i górnych stacji oraz wyciągów towarzyszących. Po tym spotkaniu przedstawiciele firmy Mostostal udali się do Niemiec na rozmowy z firmą zainteresowaną wejściem do spółki budującej gondolę i cały ośrodek sportów zimowych. O wynikach tych rozmów dowiemy się za dwa tygodnie.

**7 marca** Zarząd Miasta obradował nad propozycją gminy Mirsk zrzutu ścieków ze Świeradowa do nowoczesnej i nie w pełni wykorzystanej oczyszczalni w Mirsku. Oznaczałoby to likwidację wszystkich oczyszczalni na terenie naszego miasta i budowę dwóch dużych kolektorów do Mirska: wzdłuż Kwisy ze Świeradowa i wzdłuż Czarnego Potoku z Czerniawy.

**8 marca** burmistrz w rozmowie z prezesem spółki Sudeckie Schroniska i Hotele PTTK, zarządzającej również schroniskiem na Stogu Izerskim (z dzierżawy którego zrezygnował właśnie A. Noga), dyskutował nad możliwością wydzierżawienia schroniska przez miasto Świeradów, z którym jest ono historycznie, geograficznie i ekonomicznie związane od 76 lat, czyli od swojego powstania. Gdyby Rada i Zarząd Miasta zdecydowały się na taki krok, niezbędnym będzie znalezienie odpowiedniego człowieka, który poprowadzi schronisko i przywróci mu dawną świetność.

\* W. Kudera wziął udział w posiedzeniu Komitetu Sterującego funduszu PHARE CBC SPF, który pozytywnie ocenił nasze projekty i przyznał ostatecznie 2 tys. EURO (ok. 7500 zł) na organizację Dni Kwitnących Rododendronów oraz 8,5 tys. EURO (ok. 32.000 zł) na organizację EURORKIESTRY 2001.



## Z jak zadania gminy

→ ze s. 2

dżetem, tak gminnym, jak i domowym. Budżet jest zawsze ograniczony: ile zarobię i pożyczę, tyle mogę wydać. Nikt z nas z budżetu domowego nie pokryje wydatków sąsiada (choćby najbardziej ulubionego) na remont dachu czy wycieczkę zagranicą, bo musi pokrywać wydatki własnej rodziny. Tak samo jest w gminie: jak ma ona dziurawe drogi i 3 szkoły na utrzymaniu, to nie zakłada piekarni, żeby zapewnić mieszkańcom dostawę chleba, bo nie jest to jej zadanie. A życie nie znosi próżni – gdy będzie brakowało chleba w gminie, zaraz znajdzie się rezolutny piekarz, który rozwiąże ten problem i jeszcze na tym zarobi.

Po trzecie – zadania te wynikają z wielu ustaw i czynią gminę odpowiedzialną, mówiąc w uproszczeniu, za 4 rodzaje zadań:

\* **zadania związane z gminną infrastrukturą techniczną**, takie jak utrzymanie gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego, utrzymanie wodociągów i zaopatrzenie w wodę, kanalizację, gminne budownictwo mieszkaniowe, utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej,

\* **zadania związane z gminną infrastrukturą społeczną**, takie jak pomoc społeczna, oświata, ochrona zdrowia, w szczególności: zapewnienie kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej, upowszechnianie kultury, w tym utrzymanie bibliotek gminnych, upowszechnianie kultury fizycznej, w tym utrzymanie terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,

\* **zadania związane z utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa publicznego w gminie**, takie jak usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych, utrzymanie czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwianie odpadów komunalnych, utrzymanie cmentarzy gminnych, targowisk, ochronę przeciwpożarową, obronę cywilną, staż miejską,

\* **zadania związane z ładem przestrzennym i ochroną środowiska w gminie**, takie jak, opracowywanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prowadzenie spraw związanych z lokalizacją inwestycji, utrzymanie zieleni gminnej i zadrzewienia.

Gmina wykonuje swoje zadania zgodnie z wolą Rady Miejskiej, która może zdecydować o powołaniu własnej jednostki budżetowej, zakładu budżetowego czy spółki prawa handlowego lub też powierzyć wykonywanie zadań osobom fizycznym czy osobom prawnym w drodze umowy, po przeprowadzeniu przetargu publicznego.

O wyborze formy działania decyduje tak naprawdę rachunek ekonomiczny czyli najniższy koszt.

Sylvia Błaszczyk

W następnym odcinku: R jak Rada Miejska



## Cieężko włókiennikom, rolnikom, elektrykom...

Powiatowy Urząd Pracy w Lubaniu sporządził analizę rynku pracy w powiecie lubańskim, z której wynika m.in., że gospodarka przechodzi dalszą głęboką restrukturyzację i w związku z tym nie udało się powstrzymać niekorzystnych tendencji na rynku zatrudnienia. Niemniej kilka zjawisk powinno napawać optymizmem. Z 4482 zarejestrowanych podmiotów aż 97 proc. należy do sektora prywatnego. Rośnie przedsiębiorczość na wsi – o ile w roku 1998 znajdowało się tam tylko 27 proc. firm, o tyle w ub. roku już 33,5 proc.

Miernikiem przedsiębiorczości jest liczba podmiotów przypadająca na 1000 mieszkańców – w miastach wynosi on 87,6, we wsiach 57 (rozrzut od 39 do 90), średnia powiatowa to 74,3, a liderujący w tej kategorii Świeradów ma 95,6.

W Lubaniu znajduje się 48,2 wszystkich firm, u nas – 10,8 proc. Co ciekawe, więcej mają Olszyna i Leśna.

Aż 4218 przedsiębiorstw zatrudnia do 5 osób (Świeradów 462 z 484).

W 2000 roku ogłoszono upadłość ZNTK, Lubańskiej Bawelny i Fatmy, na ten rok zwolnienia grupowe szykują się w trzech zakładach, w tym i w naszym uzdrowisku.

Stopa bezrobocia rosła i wynosiła w grudniu 98 – 19 proc., po roku – 23,3, po następnym – 26 proc. Sąsiedzki Lwówek notował 29,2 proc., Zgorzelec – 18,2, a Bolesławiec – 23,3 proc.

Poziom bezrobocia liczony do ogółu mieszkańców wynosi – w powiecie 9,72, w Lubaniu gminie – 11,33, w Lubaniu mieście – 8,68, w Świeradowie – 9,78. Ten wskaźnik tylko u nas się nie zmienił w ostatnim roku, w pozostałych zaś gminach urosł: od 5 proc. w Leśnej do 14 proc. w Lubaniu.

Osoby w wieku do 34 lat stanowią ponad połowę ogółu bezrobotnych. Co trzeci rejestrujący się bezrobotny był absolwentem szkoły zawodowej. Cieężko było ze znalezieniem pracy m.in. dla elektromonterów, krawców, kucharzy, mechaników pojazdowych, piekarzy, sprzedawców, technologów żywności. Listę bezrobotnych otwierają właśnie sprzedawcy (549), a zamykają palacze pieców zwykłych (43).

Grupa absolwentów zawodówek wraz z osobami legitymującymi się wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym stanowiła 73 proc. wszystkich bezrobot-

nych. 57 proc. osób bez pracy to kobiety (w Świeradowie – 51 proc.). Tylko połowa ofert kierowana była do kobiet.

Wskaźnik płynności rynku pracy mierzony liczbą podejmujących zatrudnienie do liczby nowo rejestrujących się wyniósł w powiecie 0,40. Najlepiej pod tym względem było w Platerówce, Olszynie i Siekierczynie, najgorzej w Leśnej i u nas.

Pracodawcy nie zaoferowali żadnej oferty technikom: włókiennictwa, rolnictwa, żywienia, elektrykom, mechanikom (obróbka skrawaniem), a także m.in. referentom księgowym, przedarzom, krawcom, tkaczom, elektromonterom taboru szynowego.

Szukali natomiast szwaczek, także sprzedawców (ale pracę znajdował co trzeci z nich), murarzy ogólnobudowlanych, stolarzy meblowych, robotników budowlanych, kierowców ciężarówek, sprzątaczek, tokarzy.

W sytuacji niedostosowania kwalifikacji zawodowych do potrzeb rynku pracy znaczącą rolę w procesie aktywizacji zajmuje poradnictwo zawodowe. Objęto nim 830 osób, a w wyniku tej pomocy pracę podjęło 175 osób, na szkolenie zawodowe i przekwalifikowanie wysłano 189 osób, zaś 140 z nich skierowano do uczestnictwa w Klubie Pracy.

W ramach zajęć w Klubie Pracy bezrobotni uczyli się, jak aktywnie szukać pracy, uczono ich poznawania słabych i mocnych stron, rozmów z pracodawcami, pisania listów motywacyjnych i życiorysów, zdobywania wiary we własne siły i umiejętności. Z tej grupy 41 osób podjęło pracę, a 58 rozpoczęło szkolenie.

Z 17 absolwentów kursów na eksploatację urządzeń elektroenergetycznych pracę znalazło 8, z 16 wydawców magazynowych – 5, z 15 blacharzy-lakierników – 8, z 45 specjalistów od obsługi komputerowych systemów fiskalnych – 12, z 22 pracowników ochrony – 7, ale np. z 10 krawców i recepcjonistów pracy nie znalazł nikt (przynajmniej oficjalnie).

Bezrobotnych w Świeradowie pod koniec grudnia było 494, a pod koniec stycznia br. – 525. Z tej grupy w grudniu tylko 101 osób miało zasiłek (w styczniu – 122), a trwale bez pracy pozostawało 187 osób (w styczniu 182). Najliczniejsza wśród bezrobotnych była grupa w wieku 45-54 (136), z wykształceniem zawodowym (212) i ze stażem powyżej 10 lat (217).

(aka)

Urząd Miasta informuje, że istnieje możliwość wymeldowania osób, które faktycznie od dłuższego czasu nie mieszkają w miejscu stałego zameldowania. Bliższe informacje można uzyskać w urzędzie, w pokoju nr 9.

Dziękujemy wszystkim osobom biorącym udział  
w uroczystościach pogrzebowych  
**Ś. P. STEFANII DUTKIEWICZ**  
Rodzina



## Co słyszeć w „Mrowisku”?

W Świetlicy Środowiskowej MROWISKO przy Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie odbył się w styczniu karnawałowy bal maskowy. Jak sama nazwa wskazuje, nieodłącznym rekwizytem każdego uczestnika była maseczka karnawałowa.

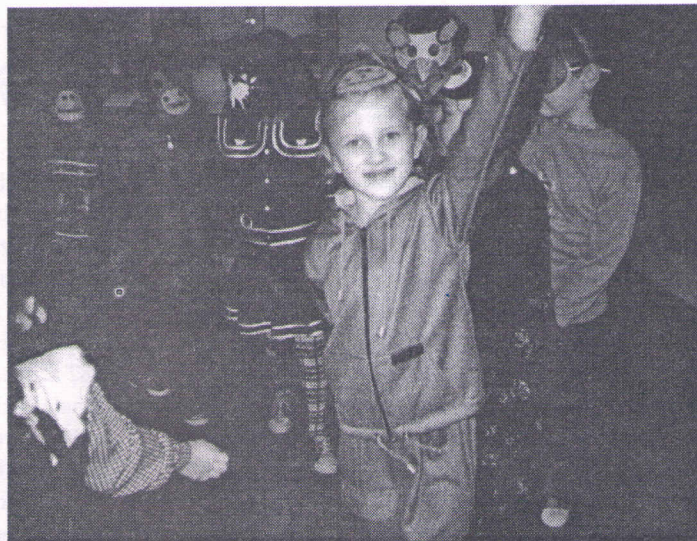
Frekwencja dopisała w stu procentach. Oprócz konkursu na najciekawszą maseczkę, było wiele innych atrakcji, np. taniec z balonami. Wszyscy bawiliśmy się doskonale (patrz zdjęcie), a muzykę, radość dzieci i młodzieży słyszeć było w całej Czerniawie.

W konkursie na najciekawsze maseczki karnawałowe zwyciężyli: Aneta i Damian Koszczukowie (kotki), Gabrysia Polańska (sowa) oraz Weronika Gabska (też kotek).

Pragnę również poinformować naszych fanów, że mamy już swój zarząd, w skład którego wchodzi: Monika Adamowska – przewodnicząca, Paweł Koćma – I zastępca (od spraw młodzieżowych), Gabriela Polańska – II zastępca (od dzieci młodszych).

Sekcje, które działają w ramach samorządu świetlicowego:

- \* rozrywkowo-oświatowa (Maciek Lipnicki i Asia Polańska);
- \* sportowo-turystyczna (Andrzej Pupa i Adam Cenzura);
- \* higieniczno-porządkowa (Natalka Koćma i Patrycja Juchniewicz).



Zgodnie z założeniami planu realizujemy zasadę – **WSZYSCY SĄ DLA SIEBIE PRZYJACIÓLMI, POMAGAMY SOBIE NA WZAJEM.** Do usłyszenia!

*Joanna Polańska – redaktor gazety świetlicowej „Mrowisko”*

We wrześniu ub. roku kl. III SP nr 2 w Świeradowie-Czerniawie gościła w swoich progach uczniów z kl. III ze szkoły w Piastowie pod Warszawą. Dzieci z Mazowsza były w Czerniawie w zielonej szkole. Gdy właścicielka pensjonatu „Samotnia”, p. Musiał, zadzwoniła z propozycją, aby się spotkać, byliśmy zachwyceni.

Pierwsze spotkanie było typowo zapoznawcze. Dzieci wraz z wychowawczynią A. Deptą i rodzicami obejrzały wyre-

## Wzbudza zazdrość i podziw



montowaną szkołę i oczywiście zachwyтом nie było końca (choć sale nie były jeszcze doposażone). Gości urzekła przede wszystkim atmosfera i mała liczba uczniów.

Nasze wrześniowe spotkanie zakończyło się meczem w minipilkę nożną chłopców z obu klas trzecich. Kibicowała prawie cała szkoła, ale wygrana przypadła Mazowszanie.

Od tej pory klasy i wychowawczynie korespondowały ze sobą. Z kolegami z Piastowa wymie-

## Marzenia się spełniają



Gra na instrumencie była moim największym marzeniem, które spełniło się w październiku ub. roku.

Uczęszczam na zajęcia muzyczne prowadzone w Szkole

Podstawowej nr 2 w Czerniawie przez nauczycieli Państwowej szkoły Muzycznej w Lubaniu.

9 lutego br. odbył się koncert (na zdjęciu), na którym zaprezentowałam utwory: „Wiosna”, „Kiedy święci wchodzą”, „Mam chusteczkę”, „Kołysankę” oraz pieśń Beethovena.

Razem z rodzicami pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczyniają się do doskonalenia moich umiejętności, a w szczególności mojej szkole, w której mogę ćwiczyć.

*Angelika Kosieradzka,  
kl. IV SP nr 2*

niałyśmy się doświadczeniami i spostrzeżeniami. Jak się okazuje, w sprawach reformy my na prowincji jesteśmy bardziej zorientowani i zaangażowani niż oni w centrum.

W styczniu tego roku, ku naszemu zdziwieniu, znowu zawitali do nas goście z Piastowa, ale w powiększonym o klasę I składzie. Teraz spotkanie miało zupełnie inny charakter. Nie było już przyglądania się sobie nawzajem, tylko prawdziwa towarzyska uczta. Tym razem nasi znajomi mogli obejrzeć szkołę w całej krasie. Wyremontowana, piękna, wyciszona, przyjazna dziecku, słowem – wszystko, o czym można tylko marzyć w wielkiej szkole.

Uwiecznieniem styczniowego spotkania były wspólne zdjęcia (jedno z nich prezentujemy). A po opowieściach dzieci z Piastowa nasze maluchy jeszcze bardziej doceniły to, co oferuje im nasza szkoła.

*Lucyna Fischer*



**„Żyj z ludźmi, jakbyś był widziany przez Boga;  
z Bogiem rozmawiaj, jakbyś był słuchany przez ludzi”.**

Seneka



6 marca br. w Szkole Podstawowej Nr 2 odbyło się pierwsze w historii szkoły spotkanie pracowników oświaty z dostojnikiem kościelnym biskupem pomocniczym – Stefanem Regmuntem. Wraz z biskupem przy-

byli: ks. dziekan Stanisław Boczoń i ks. proboszcz Marian Balcewicz. Na spotkanie zaproszeni zostali pracownicy zatrudnieni w Szkole Podstawowej i Przedszkolu w Pobiednej. Swoją obecnością zaszczytili nas rów-

nież wicestarosta Mariusz Tomiczek (siedzi po prawej ręce biskupa) i burmistrz Wojciech Kudera (po lewej ręce).

Spotkanie przebiegło we wspólniejszej atmosferze, pełnej ciepła, zrozumienia i wzajemnej życzliwości. Ksiądz biskup kierując rozmową udowodnił, że dla ludzi, którzy chcą się porozumieć, nieważne są poglądy, przekonania i opcje polityczne, ważne jest aby traktować drugiego człowieka z godnością. Słowa wypowiedziane przez ks. biskupa zapadły nam głęboko w serca i były swoistą życiową lekcją, którą na długo zapamiętamy.

Mimo podniosłego charakteru uroczystości i licznych wystąpień nie zabrakło szczerego śmiechu wywołanego historiami opowanymi przez dostojnego gościa.

Na zakończenie spotkania bp Stefan Regmunt zaprosił nas do Legnicy, zapewniając, że osobiście oprowadzi nas po katedrze, Seminarium Duchownym i innych interesujących miejscach.

*Tekst – Małgorzata Gettner*

*Zdjęcie – Wiesław Biernat*

## Nie możemy się boksować... → ze s. 4

Pulmonologicznie nie wygramy, bo są na rynku w tej branży potentaci, z którym w rywalizacji nie mamy szans. Jeśli szpital nadal nie będzie wypełniony, jako szef firmy nie mogę pozwolić, by nadal go utrzymywać. Jednak nie zamykam funkcji medycznych Domu Zdrojowego, tyle że jedyną logiczną decyzją jest oferta wczasów zdrowotnych dla matek z dziećmi, w trakcie których zapewniamy pełną opiekę i leczymy narządy ruchu (skoliozy i banalne płaskostopie, z którym nikt nie walczy).

Przyjedzie do nas matka z dzieckiem, a my ją nauczymy, jak ma postępować, bo przecież skolioza to właśnie efekt zaniedbań rodziców. Jeśli matka nie widzi w kąpielni, że dziecko ma skrzywiony kręgosłup, to ponosi winę za dalszy rozwój schorzenia. I to nie zespół medyczny wyleczy dziecko, lecz właśnie matka, która będzie z dzieckiem przerażać 5-6 ćwiczeń przez 3 miesiące, które zostaną zweryfikowane po następnych 3 miesiącach. Słyszę głosy, że zamykamy Czerniawę – nie zamykamy bazy leczniczej, zmienia się tylko forma. Możemy pomóc maluchom, ale nie mamy ambicji leczenia astmy oskrzelowej, bo nie mamy kadry medycznej ani wyposażenia.

\*

W. Wanatowicz spytała, czy będzie możliwe, żeby na każdego mieszkańca przypadały dwa zabiegi sanatoryjne bezpłatne, bo Świeradów to miasto ludzi ubogich.

Dr Łasisz odparł, że wystarczy, by pacjent dostał skierowanie od lekarza, a zapłaci kasa chorych – wtedy można i zapewnić dziesięć zabiegów, on sam gotów byłby dać cały zestaw usług za darmo.

W. Stasik była ciekawa, co stanie się ze szkołą specjalną w Czerniawie, na co prezes odpowiedział, że to placówka powiatowa i jeśli starosta uzna, że ma być, to będzie. Szkoła może funkcjonować nawet w ograniczonym zakresie, ale nie uzdrowisko za nią płaci; jeśli będą turnusy opłacane przez kasy chorych, szkoła będzie wykorzystana, gdy jednak dzieci zabraknie, to nie będzie. Zdaniem dr. Łasisza przy wczasach małych dzieci z matką szkoła jest zbędna – pewnego dnia może po prostu zniknąć, bo budynek jest w stanie śmierci klinicznej i eksperci w każdej chwili mogą powiedzieć, że obiekt nie nadaje się do użytkowania.

A. Abramczyk chciała usłyszeć, co spółka planuje z „Wisłą”. Prezes oświadczył: „Wisła” to monstrum nie nadające się do żadnych funkcji leczniczych, zwłaszcza dla dzieci, którym trzeba zapewnić szczególne względy bezpieczeństwa. To jest obiekt wycieczkowo-hotelowy, co stwierdził poproszony o ocenę ekspert od hotelarstwa. Należy zatem życzyć wszystkim najlepszemu temu, kto „Wisłę” kupi. Ja w ogóle nie chcę żadnych działek porosłych chaszczami, parkingów, baz transportowych – czemu to ma

służyć? My mamy sprzedawać wycenione usługi medyczne! Klient niemiecki musi tu przyjechać z gotowym rozpoznaniem, na co jest chory, a nie żebym ja mu robił podstawowe badania w formie prezentu. Jak zaczniemy badać jego serce na EKG i poziom cukru, to zaczniemy do interesu dopłacać zamiast zarabiać.

Na pytanie J. Harbula, jak uzdrowisko zapłaci gminie podatki, B. Łasisz odparł, że za jego kadencji – jako dyrektora szpitala w Gryfowie – placówka nigdy nie zapłaciła gminie nawet 5 groszy i dlatego chciałby, by uzdrowisko było traktowane jak instytucja medyczna.

W. Kudera zauważył, że gdybyśmy nie traktowali obiektów uzdrowiska jak pozostałych, mielibyśmy w budżecie 800 tys. zł mniej. Czy rada podejmie decyzję o rezygnacji z jakiegoś zadania z powodu braku takiej kwoty w budżecie? Ponadto jakie spółka ma zamiary względem dostawy wody dla Czerniawy z ujęcia uzdrowiska. Miasto kupuje ją dwakroć drożej niż sprzedaje potem mieszkańcom.

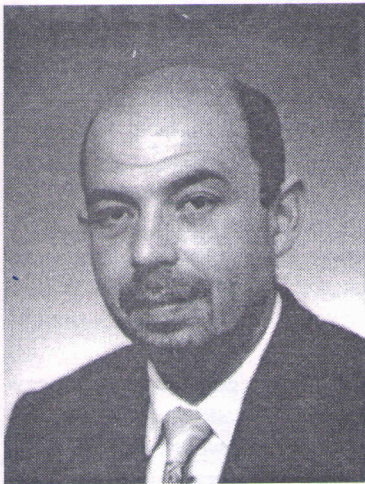
B. Łasisz: Z wodą dogadamy się i na pewno nie podniosę ceny 10-krotnie, by spłacić zaległości podatkowe.

Prezes dodał następnie, że nie ma pomysłu, co robić z rozpoczętą budową zakładu przyrodolecznictwa. Zapowiedział też, że poza „Wisłą” wystawi na sprzedaż „Zameczek”, „Krystynę” (znalazła już nabywcę) i „Jerzego”.

(aka)



## Wizerunek gminy wyraża się poprzez wygląd budynków publicznych

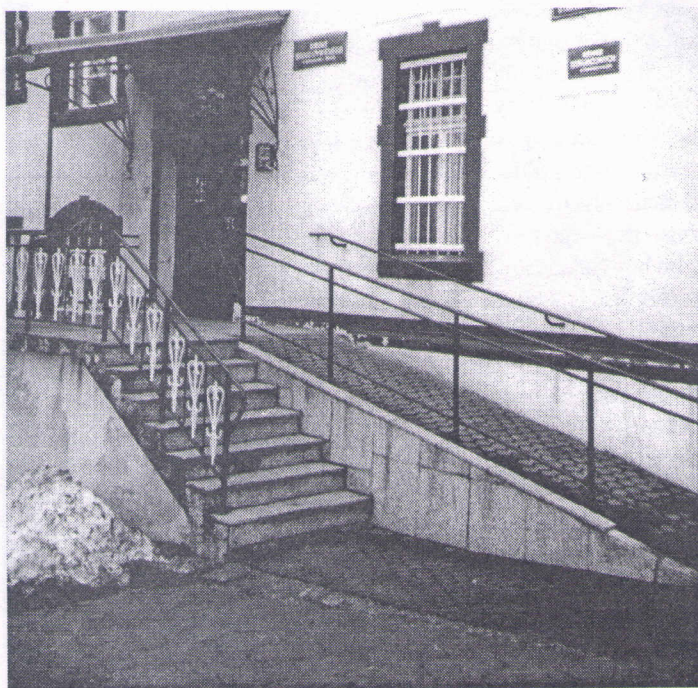


**Rozmowa z Bogusławem Chrzanem, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Świeradów-Zdroju.**

Po raz pierwszy w jedynastym roku samorządności popatrzone na Urząd Miasta innym okiem niż dotąd, czyli nie podejrzliwym wzrokiem skierowanym na przysłowio-

we śmierzące jajo. Gdyby w minionych latach radni próbowali przeznaczyć większe kwoty na remont czy modernizację siedziby urzędu, byłoby zaraz posądzeni, że przy tylu ważniejszych potrzebach wspierają biurokrację. I nagle na sesji Komisja Rewizyjna ujawniła kilka prawd oczywistych: że magistrat jest miejscem pracy urzędników, a jakość warunków pracy ma wpływ na jakość obsługi klientów. Jak doszło do tego, że komisja chwyciła za rogi tak niewdzięczny w sumie temat?

– Komisja została sprowokowana przez samych radnych. Najpierw podczas sesji grudniowej i styczniowej wyniknął problem struktury urzędu i jego odbioru społecznego. Radni kwestionowali wydatki na administrację samorządową, choć ich wielkość podważali na podstawie ogólnikowych porównań z innymi urzędami. W końcu Komisja Rewizyjna dostała zadanie zbadania pracy Urzędu Miasta pod wieloma aspektami. I komisja zbadała m.in. stan etatów, kwalifikacje urzędników i ich wynagrodzeń, stopień przestrzegania tajemnicy służbowej itp. A przy okazji oceniono, jak funkcjonowanie urzędu odbierane jest przez opinię publiczną. Z wniosków pokontrolnych wyraźnie wynika, że nie mamy rozdutej etatyzacji w porównaniu z zadaniami, jakie gmina ma do wykonania, a w obszarze należy jedynie dokonać drobnych przesunięć.



*W dziele likwidowania barier sił i środków wystarczyło tylko na zbudowanie podjazdu – resztą dość stromej, a dalej... zaczynają się schody.*

Ważniejsze natomiast było spostrzeżenie członków komisji, że mieszkańcy miasta mają prawo odbierać urząd jako coś wrogiego czy wręcz niedostępnego. Bierze się to stąd, że warunki przyjmowania petentów są katastrofalne.

**Ale one takie nie panują od wczoraj...**

– ... lecz od bardzo dawna, co brało się stąd, że nikt nie chciał brać na siebie odpowiedzialności za niepopularne decyzje. Dziś natomiast trudno sobie wyobrazić, by osoby starsze maszerowały po akt zgonu na II piętro, narażając się po drodze niemal na zawał serca.



*Podglądamy innych i widzimy osiągnięcia, które powinny wprawić nas we wstydlive przygnębienie – na zdjęciu winda dla niepełnosprawnych, wioząca ich z parteru na I piętro Urzędu Gminy w Zgorzelcu. Na sąsiedniej stronie u dołu: toaleta dla niepełnosprawnych w tym samym urzędzie.*

Z kolei wszystkie z wydziału finansowego panie tłoczą się w jednym pokoju i w razie wizyty klienta nie mogą zapewnić należytej tajemnicy podatkowej.

**Ponieważ w naszym urzędzie ze względów architektonicznych nie można zainstalować windy dla niepełnosprawnych, wniosek stąd, że wszystkie komórki obsługi klienta muszą się znajdować na pierwszym poziomie, czyli tak zwanym wysokim parterze.**

– Otóż to, tak właśnie zapisaliśmy we wnioskach pokontrolnych. Na dole powinno się załatwiać najpilniejsze sprawy, ale także składać pisma urzędowe i podania w kancelarii. Dziś robi się to na I piętrze, ale klienci często muszą zbiegać po schodach, by kupić znaczek skarbowy. I znów maszerować na piętro.

**W protokole znalazła się wzmianka o tym, że pomieszczenia na parterze można wygospodarować przenosząc gdzieś rewir dzielnicowych. Dokąd?**

– Zarząd i radni mają obawy, że w wyniku rozmów policjanci wyniosą się do Leśnej, gdzie stoi niewykorzystany w pełni komisariat. Ale państwo i tak ma obowiązek utrzymywania w Świeradów referatu. W końcu w mieście stoi obiekt Straży Granicznej, która wraz z policją ma tę samą zwierchność, czyli Ministerstwo Spraw





Wewnętrznych, co daje szansę na to, że jakoś uda się dogadać. Nam w każdym razie trudno byłoby na dłuższą metę tłumaczyć mieszkańcom, czemu gmina musi ograniczać swe statutowe obowiązki z uwagi na to, że dzieli się z policją swoimi pokojami.

**Komisja wskazała, jakie teraz należy wykonać ruchy, by osiągnąć cel - tak czy inaczej dotyczy to nadal niepopularnych decyzji związanych z wydawaniem publicznych pieniędzy na unowocześnianie urzędu.**

– To nie będzie, wbrew pozorom, aż takie drogie. Proszę zauważyć, że pomieszczenie przeznaczone dla obsługi Rady Miejskiej zostało wyremontowane niemal gospodarczym sposobem, naprawdę niewielkim kosztem.

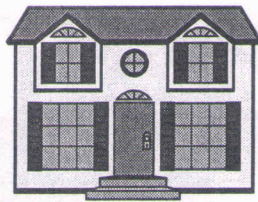
**Czy społeczeństwo albo przynajmniej jego część uzna racje komisji na tyle, by zaakceptować pewne wydatki na modernizację urzędu?**

– Sądę, że rozumiem, iż siedziba urzędu miasta mającego pewne aspiracje, choćby do przyciągania kapitału, musi spełniać pewne minimalne reprezentacyjne wymogi. Jakże bowiem zapraszać inwestora, pod którym łamie się podłoga czy krzesło? Toż on grzecznie podziękuje i pojedzie tam, gdzie jest widno, czysto, miło i toalety, których nie trzeba się wstydzić.

**A remont dachu, o kapitalnej naprawie nie wspominając? Przecież ten budynek nie był ruszany od przeszło 60 lat.**

– I dlatego uważam, że już w tym roku powinien zacząć się jakiś zauważalny ruch. Wydaje mi się, że wizerunek gminy wyraża się poprzez wygląd budynków publicznych. I nie wolno się bać radykalnych kroków. Nie obraża się tylko ten, kto nic nie robi, ale czy chodzi w wypełnianiu samorządowych powinności?

**Dziękuję za rozmowę.**



## CO TO JEST WSPÓLNOTA MIESZKANIOWA?

Wspólnota mieszkaniowa to ogół właścicieli lokali w danej nieruchomości. Nie ma ona

osobowości prawnej, może jednak nabywać prawa, zaciągać zobowiązania, pozywać do sądu i być pozywana. Wspólnota nie posiada odrębnego majątku. W całości należy on do właścicieli lokali. Odpowiadają oni za jej zobowiązania do wysokości swoich udziałów w nieruchomości wspólnej.

Wspólnoty mieszkaniowe zaczęły powstawać w 1995 r. po wejściu w życie ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (dalej: uwl). Z roku na rok ich przybywa. Pięć lat temu było ich 67 tys., obecnie - ponad 100 tys.

Wspólnota nie zakłada się, powstaje z mocy prawa w budynku mieszkalnym, w którym sprzedano choćby jeden lokal. Wystarczy, że jest dwóch właścicieli: ten, który sprzedał lokal (np. gmina) i jest posiadaczem reszty budynku, oraz właściciel kupionego lokalu.

Nie muszą to być tylko mieszkania, ale także: sklepy, biura, lokale gastronomiczne i usługowe oraz garaże. Właścicielem może być zarówno skarb państwa, gmina, przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielnia mieszkaniowa, spółka prawa handlowego, jak i osoba fizyczna. Utworzy więc ją nie tylko dwóch właścicieli mieszkań, ale i garaży lub sklepów.

Większość wspólnot istnieje w jednym budynku. Może funkcjonować jednak także w kilku budynkach znajdujących się na tej samej działce, np. na osiedlu wybudowanym przez dewelopera.

Wspólnota nie powstanie jednak na osiedlu domków jednorodzinnych. Z definicji samo-

dzielnego lokalu mieszkalnego zawartej w ustawie z 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych wynika wprawdzie, że domem jednorodzinnym jest budynek mieszkalny z jednym samodzielnym lokalem, jednak pojęcie to stworzono dla potrzeb najmu, nie ma więc zastosowania do własności lokali. Dlatego wspólnota nie powstanie w takim domu, chyba że jego właściciel zaadaptuje go na kilka lokali, a potem niektóre sprzeda (po tym jak starosta wyda zaświadczenie o ich samodzielnności); wtedy wspólnota mieszkaniowa zacznie funkcjonować między tą osobą a nabywcami.

Wspólnota nie zaistnieje więc między właścicielami domów jednorodzinnych budowanych przez spółdzielnię lub deweloperów. W wypadku pierwszych obowiązuje prawo spółdzielcze, statut spółdzielni oraz kodeks, cywilny (dalej: k.c.), drugich - tylko ten ostatni.

Wspólnota ma prawo podzielić się również na mniejsze, ale (po 19 maja 2000 r.) Tego dnia weszła w życie nowela do uwl, która to przewiduje. Wcześniej uwl dopuszczała podział działki, na której stoi budynek, tylko w celu wydzielania nowej, nie zabudowanej działki oraz jej zbycia. Wydzielenie gruntu wraz z domem nie było możliwe.

Taki podział ma sens tylko wtedy, gdy wspólnota istnieje w więcej niż jednym budynku. Tworzenie kilku wspólnot w jednym domu przysporzyłoby bowiem więcej kłopotów niż korzyści, np. mogłyby powstać problemy z podziałem instalacji technicznej w budynku. Podział nie jest również możliwy, jeżeli wydzielone działki gruntu nie spełniają wymagań stawianych działkom budowlanym.

*Źródło: Rzeczpospolita*

## KOMUNIKAT

Dolnośląski Wojewódzki Lekarz Weterynarii zwraca się z apelem do właścicieli zwierząt parzystokopytnych (bydło, owce, świny, kozy) o wdrożenie postępowania zabezpieczającego przed ewentualnym zawleczeniem do ich gospodarstw pryszczycy. Należy:

- 1) Ograniczyć kontakty z osobami przybywającymi z zagranicy.
- 2) O wizytach bądź wyjazdach osób do krajów UE informować Powiatowego Lekarza Weterynarii.
- 3) Zakazać wstępu do pomieszczeń gospodarskich wszystkim osobom postronnym.
- 4) W przypadkach przywożenia żywności pochodzenia zwierzęcego z zagranicy należy zebrać tę żywność do pojemników celem poddania dezynfekcji.
- 5) Gospodarstwa wielkostadne winny zapatrzyć się w podstawowe środki dezynfekcyjne do dezynfekcji pomieszczeń, sprzętu oraz ludzi i zwierząt.
- 6) Zabezpieczyć wejścia do gospodarstw przez założenie mat dezynfekcyjnych.
- 7) Zabezpieczyć zmienianie odzieży ochronnej przez osoby obsługujące zwierzęta (kombinezony, buty gumowe).

8) Przed wejściem do obory i po wyjściu zmienić odzież i umyć ręce w środku dezynfekcyjnym.

9) Każde zachorowanie manifestujące się nagłym spadkiem mleczności, utratą apetytu w stadzie zgłaszać inspekcji weterynaryjnej lub najbliższemu lekarzowi weterynarii.

10) W przypadku podejrzenia pryszczycy nie opuszczać gospodarstwa lecz powiadomić o powyższym urzędowego lekarza weterynarii bądź inną osobę urzędową.

11) Wszelkie przesyłki pocztowe w tym listy z zagranicy poddać działaniu temperatury przed otwarciem (istotne jest osiągnięcie temperatury 72 stopni).

12) Wszelkie wątpliwości wyjaśniać i konsultować z Powiatowymi Lekarzami Weterynarii.

Komisja w składzie: Wojciech Kudera, Eugeniusz Grabas i Tomasz Grzybowski – wyróżniła najefektowniejsze iluminacje świąteczne. W kategorii hoteli i pensjonatów bezapelacyjnie wygrał hotel „Malachit” (choinka), w kategorii placówek handlowych – sklep SPAR, a dom jednorodzinny najładniej przyozdobił Piotr Bielewicz.



# Jak prywatyzowano Świeradów (XV)

## NARCYZ I

**Położenie nieruchomości:** ul. Wczasowa 1, w granicach geodezyjnych działki nr 96, arkusz mapy 3 obręb IV o pow. 3176 m kw., zabudowana domem wczasowym, wybudowanym w 1928 roku, wolnostojący, 3-kondygnacyjny, częściowo podpiwniczony.

### Kalendarium:

1. Obiekt do 1993 roku pozostawał w użytkowaniu Funduszu Wczasów Pracowniczych. W maju 1993 roku Urząd Miasta przejął go protokolarnie na rzecz Gminy Świeradów Zdrój, której wojewoda jeleniogórski decyzją komunalizacyjną przyznał prawo własności przedmiotowej nieruchomości.

2. Zgodnie z wyceną rzeczoznawcy majątkowego wg stanu na czerwiec 1993 r., wartość budynku wynosiła 93.094 zł, a wartość działki – 15.054,24 zł.

3. Dwa ustne przetargi nieograniczone zorganizowane w lipcu i sierpniu 1993 r. nie doszły do skutku ze względu na brak oferentów. Wobec tego 31 sierpnia 1993 r. potencjalnego nabywcę nieruchomości wyłoniono w drodze przetargu ofertowego – z przeznaczeniem obiektu na cele usługowo-pensjonatowe – wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste na 99 lat. Zaoferowana cena zbycia budynku wynosiła 40.000 zł, przy czym wartość zabudowań ustalono na kwotę 37.000 zł, a wartość gruntu na 15.000 zł, z czego pierwsza opłata w wysokości 20 proc. stanowiła kwotę



3.000 zł. Zwycięzca przetargu ofertowego nie przystąpił jednak do zawarcia umowy notarialnej, w związku z czym (zgodnie z ustaleniami II-giej części przetargu) ostatecznie przyjęto drugą w kolejności ofertę. Zgodnie z nią cenę sprzedaży ustalono na 29.000 zł, a cenę gruntu na 15.000 zł, przy czym I opłata w wysokości 20 proc. stanowiła kwotę 3.000 zł.

Zbycie nieruchomości aktem notarialnym nastąpiło w grudniu 1993 z przeznaczeniem na cele usługowo-pensjonatowe.

Nabywcy zobowiązali się do dokonania remontu nabytego tym aktem budynku w ciągu 3 lat. Do dnia dzisiejszego nie dopełnili tego warunku.

BT

## NARCYZ II

**Położenie nieruchomości:** ul. Wczasowa 4, w granicach geodezyjnych działek numer 97/1 i 88/1 arkusz mapy 3 obręb IV o łącznej pow. 1.690 m kw., zabudowana budynkiem usługowo-pensjonatowym, wybudowanym w 1901 roku, wolnostojący, 3-kondygnacyjny, całkowicie podpiwniczony.

### Kalendarium:

1) Obiekt do 1993 roku pozostawał w użytkowaniu Funduszu Wczasów Pracowniczych. W maju 1993 roku Urząd Miasta przejął go protokolarnie na rzecz Gminy Świeradów Zdrój, której wojewoda jeleniogórski decyzją komunalizacyjną przyznał prawo własności przedmiotowej nieruchomości.

2) Zgodnie z wyceną rzeczoznawcy majątkowego wg stanu na czerwiec 1993 r., wartość budynku wynosiła 46.815,20 zł, a wartość działki nr 97/1 am 3 obr. IV o pow. 881 m kw. – 4.175,94 zł.

3) Pierwszy przetarg ustny nieograniczony przeprowadzony w lipcu 1993 r. nie doszedł do skutku z uwagi na brak oferentów. Zarząd Miasta

Świeradowa Zdroju obniżył cenę nieruchomości i w sierpniu 1993 r. zorganizowano drugi przetarg, w wyniku którego udało się wyłonić nabywcę. Obiekt zbyto na cele usługowo-pensjonatowe wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste na 99 lat.

Cena osiągnięta w przetargu wynosiła łącznie 46.200 zł, w tym: za budynek – 42.200 zł, a za działkę 4.000 zł, z czego pierwsza opłata w wysokości 20 proc. stanowiła kwotę 800 zł.

Umowę notarialną podpisano we wrześniu 1993 r. Nabywcy zobowiązali się w niej do dokonania remontu nabytego tym aktem budynku w ciągu 3 lat.

W 1995 r. wyrażono zgodę na dosprzedaż w trybie bezprzetargowym działki nr 88/1 am 3 obręb IV o pow. 809 m kw na poprawienie zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości.

Wartość dosprzedawanej działki określono na kwotę 3.763 zł, przy czym pierwsza opłata, stanowiąca 20% tej wartości, wynosiła 752,60 zł.

Od tego czasu nieruchomość dwukrotnie zmieniła właścicieli w ob. cie cywilnoprawnym – pierwszy raz w 1996 r. i ponownie w 1999 r.

BT

**Od redakcji:** Prosimy zwrócić uwagę na sformułowanie mówiące o tym, że podpisując akty notarialne nabywcy zobowiązywali się do dokonania remontu w ciągu trzech lat od dnia kupna. Właściciel „Narcyza I” po ośmiu latach zgłosił właśnie chęć odsprzedaży obiektu, a wieś gminna głosi, że chce za idący w ruinę budynek dwudziestokrotność kwoty, jaką zapłacił! (gmina niedawno sprzedała znajdującą się w o niebo lepszym stanie technicznym „Poznaniankę” za nieco więcej niż połowa kwoty żądanej za „Narcyza”). Zarząd Miasta przez osiem lat nie dysponował żadnym prawnym instrumentem, przy pomocy którego mógłby zmusić nabywcę do wywiązania się z postanowień umowy – po cóż więc wprowadzono do umów niewykonalne zapisy?

Pierwszy właściciel Narcyza II po umówionych trzech latach sprzedał dom i tym samym uciął roszczenia gminy co do wywiązania się ze zobowiązań, drugi po kolejnych trzech latach zrobił to samo (każdy zbywał ze stosownym zyskiem – palcem w bucie nie kiwając).

Kolejni właściciele nabyli budynek w 1999 roku i po roku – w grudniu – otworzyli „Dębowy Dwór”. Powstał miły, przytulny pensjonat o 35 miejscach z pełnym wyżywieniem, w którym jednak nie utworzono stałych miejsc pracy, gdyż koniunktura w turystyce zupełnie temu nie sprzyja. Właścicielka zapewnia, że gdy uda się osiągnąć obłożenie rzędu 40-50 proc., zostaną zatrudnione 3 osoby do obsługi gości i konserwator. Jak jednak osiągnąć ten wskaźnik, skoro zabrakło dużych pieniędzy na reklamę?





# OGŁOSZENIA

## ZARZĄD MIASTA ŚWIERADOWA ZDROJU ogłasza konkurs na stanowisko Kierownika Referatu – Komendanta Straży Miejskiej

Od kandydata wymagana jest znajomość:

- ustawy o samorządzie gminnym i o strażach gminnych,
- topografii gminy miejskiej Świeradów Zdrój.

Kandydaci powinni złożyć do dnia 30 marca 2001 roku do godz. 15.30 w Kancelarii Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju ul. Piłsudskiego 15 (I piętro, pokój nr 4) w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na Komendanta Straży Miejskiej” następujące dokumenty:

- 1) zgłoszenie przystąpienia do konkursu,
- 2) krótko opracowany własny model funkcjonowania Straży Miejskiej w gminie miejskiej Świeradów Zdrój,
- 3) kwestionariusz osobowy wraz z aktualnym zdjęciem,
- 4) odpisy dokumentów potwierdzających posiadanie co najmniej średniego wykształcenia oraz co najmniej 2-letniego stażu pracy zawodowej,
- 5) opinia o pracy zawodowej z ostatnich 2 lat,
- 6) aktualna informacja z Centralnego Rejestru Skazanych o niekaralności,
- 7) aktualne zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do zajmowania stanowiska Komendanta Straży Miejskiej,
- 8) własnoręcznie podpisane oświadczenie, że kandydat:
  - nie został odwołany ze stanowiska kierowniczego, w związku z nieprawidłową realizacją zadań związanych z zajmowanym stanowiskiem (w ostatnich 5 latach pracy),
  - nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub dyscyplinarne,
  - nie otrzymał kary dyscyplinarnej lub porządkowej.

Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch etapach:

**Pierwszy** (posiedzenie niejawne) zostanie przeprowadzony 4 kwietnia 2001 r. i obejmować będzie komisyjne dopuszczenie przez Zarząd Miasta 3 kandydatów do dalszego udziału w konkursie oraz zasięgnięcie opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu.

**Drugi** (posiedzenie jawne) zostanie przeprowadzony po otrzymaniu opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu i obejmować będzie wysłuchanie propozycji kandydatów, zakwalifikowanych w I etapie.

O miejscu, czasie i terminie przeprowadzenia II etapu konkursu zainteresowani poinformowani zostaną oddzielnym pismem.

Objęcie stanowiska Komendanta Straży Miejskiej nastąpi po rozstrzygnięciu konkursu, najwcześniej z dniem 1 maja 2001 r.

**Regulamin Organizacyjny Straży Miejskiej wraz ww. aktami prawnymi znajdują się do wglądu w Bibliotece Miejskiej w Świeradowie Zdroju, ul. 11 Listopada 35 oraz na stronie internetowej [www.swieradowzdroj.pl](http://www.swieradowzdroj.pl)**

## ZARZĄD MIASTA ŚWIERADOWA ZDROJU ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Gimnazjum nr 1 w Świeradowie Zdroju

Do konkursu mogą przystąpić osoby spełniające wymagania określone rozporządzeniem MEN z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. nr 14, poz. 126 z 1999 r. oraz Dz. U. nr 70, poz. 823 z 2000 r.).

Od kandydata wymagana jest znajomość założeń reformy oświatowej, w tym II jej etapu.

Kandydaci powinni złożyć do 3 kwietnia 2001 r. do godziny 15.30 w sekretariacie Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju, ul. Piłsudskiego 15 (I p., pokój nr 5), w zamkniętych kopertach z dopiskiem „**Konkurs na dyrektora Gimnazjum**”, następujące dokumenty:

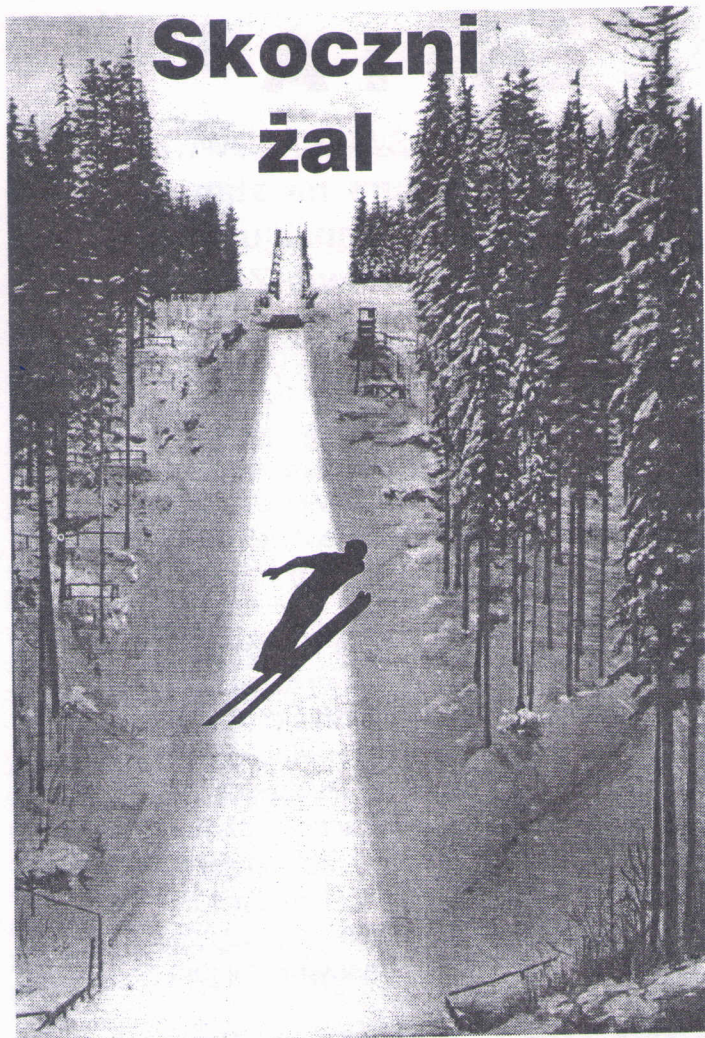
1. Zgłoszenie przystąpienia do konkursu.
2. Opis znaczących osiągnięć w pracy pedagogicznej i krótko opracowany własny model funkcjonowania gimnazjum.
3. Kwestionariusz osobowy ze zdjęciem.
4. Odpisy dokumentów potwierdzających:
  - kwalifikacje określone rozporządzeniem MEN – Dz. U. nr 14, poz. 126 z 1999 r. oraz Dz. U. nr 70, poz. 823 z 2000 r.
  - co najmniej 5-letni staż pracy zawodowej.
5. Opinie o pracy zawodowej z ostatnich 5 lat lub odpis aktualnej oceny pracy.
6. Aktualne zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego w szkole.
7. Własnoręcznie podpisane oświadczenie, że kandydat:
  - nie został odwołany ze stanowiska kierowniczego w związku z nieprawidłową realizacją zadań związanych z zajmowanym stanowiskiem (w ostatnich 5 latach pracy),
  - nie jest zawieszony w pełnieniu obowiązków nauczyciela,
  - nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub dyscyplinarne,
  - nie otrzymał kary dyscyplinarnej lub porządkowej.

**Konkurs zostanie przeprowadzony 12 kwietnia 2001 roku o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta w Świeradowie Zdroju, ul. Piłsudskiego 15.**

**Objęcie stanowiska dyrektora nastąpi z dniem 1 września 2001 roku.**



# Skoczni żal



Wieża skoczni na fotografii tużpowojennej - już widać, że ząb czasu nadgryzł konstrukcję. Dziś jednak nawet po tym „nadgryzionym” świadectwie kultury materialnej Gór Izerskich nie ma śladu.

Zainteresowanych dawnymi dziejami miasta z przyjemnością zawiadamiamy, że ekspozycja pt. „Wspomnienia o Bad Flinsberg, czyli trochę historii Świeradowa Zdroju” w Muzeum Sztuki Reduktywnej wzbogaciła się ostatnio o nowe eksponaty związane z sukcesami byłych mieszkańców naszego regionu w skokach narciarskich na skoczni w Bad Flinsberg. Może i wśród naszej młodzieży rośnie pod okiem narciarskich trenerów nowy Małysz? (Od redakcji - gdzie miałby skakać? chyba tylko na piwo.)

28 lutego 1932 roku zawodnik z klubu GRÜNTAL, Robert Erlebach zdobył I miejsce w zawodach na Skoczni Księcia Gotharda (Graf-Gothard-Schanze). Jego żona, Melitta Erlebach, mieszkanka czeskich Prichowic, przekazała nam w depozyt puchar zdobyty przez Erlebacha. Puchar i stare fotografie skoczni w Bad Flinsberg (z lewej) oprawił i przywiózł nam członek Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa, pan G. R. Mochwald z Zittau.

Dziękujemy, zapraszamy w godzinach otwarcia muzeum. Inne terminy i wycieczki grupowe prosimy uzgadniać telefonicznie pod nr. 7816346.

Zofia Prysłowska

## AEROBIK

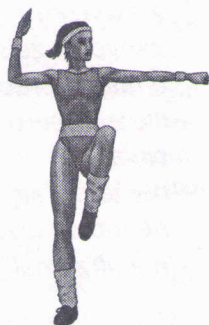
\* we wtorki i czwartki o godz. 18.30

\* profesjonalne prowadzenie  
(pod kierunkiem absolwentki AWF  
– Krystyny Kacperek)

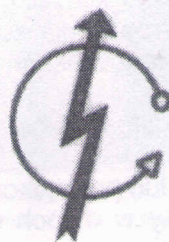
\* doskonała muzyka

### Ceny:

- ✓ raz w tygodniu – karnet miesięczny 16 zł
- ✓ dwa razy w tygodniu – karnet 32 zł
- ✓ wstęp jednorazowy – 5 zł



Zajęcia odbywają się w sali  
gimnastycznej  
w pawilonie „B” Domu Zdrojowego



## INSTALATORSTWO I POMIARY ELEKTRYCZNE

ROMAN RAPIR

### Usługi w zakresie:

#### 1. Pomiary elektryczne:

- a) ochrona przeciwporażeniowa,
- b) instalacje piorunochronne,
- c) natężenie oświetlenia.

#### 2. Montaż instalacji elektrycznych i odgromowych.

#### 3. Montaż i usługi w zakresie urządzeń grzewczych (piece CO, przepływowe ogrzewacze wody).

#### 4. Montaż i obsługa urządzeń chłodniczych (sterowania, automatyka).

59-600 LWÓWEK ŚL.  
ul. Przyjaciół Żołnierza 6B

tel. 782 55 68  
0608/ 045 465  
0606/ 605 862



# Szusy nagrodzone

Sezon narciarski przełomu wieków ma się ku końcowi. Jego zwieńczeniem dla uczestników „szkółki narciarskiej” były zawody przeprowadzone 3 marca na stoku „Kamieniec”. W zawodach wzięło udział 25 zawodników w trzech grupach wiekowych: uczniów klas I-III, IV-VI, oraz gimnazjalistów. W dwóch przejazdach najlepsze wyniki osiągnęli w kategorii I-III: 1 – Waleria Kudera; 2 – Justyna Wądołowska; 3 – Paweł Siergun. W kategorii IV-VI: 1 – Wiktor Meyer; 2 – Ewa Harasim; 3 – Olga Kudera. W kategorii gimnazjum: 1 – Ala Choros; 2 – Krystian Lipiński; 3 – Anna Kiedrzyń.

Fundatorem bardzo atrakcyjnych nagród był MBIT Świeradów, a całą imprezę przygotował i przeprowadził piszący te słowa, z pomocą pani I. Tomczyk, burmistrza W. Kudery oraz Ł. Ryby. Podziękowania należą się również panu A. Lajsznerowi, który w imieniu właściciela wyciągów „Kamieniec” i „Izery” przez cały czas trwania szkoły i podczas zawodów umożliwiał nieodpłatne z nich korzystanie. Podziękowania kieruję również do pracowników Miejskiego Biura Informacji Turystycznej, bez których wszystko byłoby trudniejsze.

Zawody odbywały się w naprawdę sportowej atmosferze. Godnym zauważenia jest fakt, że do ich przeprowadzenia uży-



*Rokujący duże nadzieje team dziewczęcy - niektóre z zawodniczek prezentują się bez mała jak liderki Pucharu Świata na alpejskich trasach.*

to przegubowych tyczek, dokładnie takich, jakich używa się w zawodach Pucharu Świata. Jeszcze tym razem tyczki zostały wypożyczone, na pewno jednak w przyszłym sezonie do treningów i zawodów używać będziemy własnych.

Szkółka narciarska w Świeradowie Zdroju funkcjonuje z przerwami już od kilku lat i – jak sądzę – jest bardzo atrakcyjną propozycją dla naszej młodzieży. Funkcjonowanie szkoły

możliwe jest dzięki zaangażowaniu środków z budżetu miasta oraz finansowemu wsparciu rodziców.

W tym sezonie zimowym w zajęciach szkoły brało udział 35 dzieci. Spośród nich można już wyłonić grupę przyszłych zawodników, chociaż w projekcie tym nie wynik jest najważniejszy, a tworzenie możliwości aktywnego wypoczynku. Nie bez żalu kończymy sezon narciarski, ale już niecierpliwie przygotowujemy się do sezonu rowerowego.

*Zbigniew Szereniuk*



*Zdarzało się i tak, ale upadek w pusty śnieg wywoływał więcej śmiechu niż złości.*

Kawiarnia MADO  
w hali spacerowej  
Domu Zdrojowego zaprasza  
w każdy czwartek o godz. 19  
na „Pieśń Izorokarkonoskie”,  
które wykonuje  
Josefa de Andrés Galván-Lasota.

## OGŁOSZENIA DROBNE

- \* Korepetycje z języka polskiego (dysleksja, dysgrafia, dysortografia), przygotowanie uczniów kl. VI do testów kompetencyjnych – mgr filologii Elżbieta Orłowska, Świeradów, ul. Piastowska 10, tel. 7816545.
- \* Budujący się lub zamierzający się budować mogą pod nr. tel. 7817457 w godz. 12-22 uzyskać bezpłatną pomoc techniczną.
- \* Sprzedam dom jednorodzinny, niewykończony, ale nadający się do zamieszkania. Ładne położenie na stoku południowym. Możliwość zamiany na mieszkanie (3-4 pokoje z dopłatą). Tel. 0503/787064.
- \* Do wynajęcia pomieszczenia o różnej powierzchni – na cele usługowe. Świeradów, ul. Wczasowa 1, tel. 7816367 lub 0605/666831.
- \* AVON – kosmetyki przyszłości. Chcesz wiedzieć więcej? Zadzwoń: 7817279 (po 16).
- \* Zamienię komfortowe mieszkanie na mały domek – tel. 7817140.

**PROVIDENT**  
Polska

Wygodna forma

**POŻYCZKI**  
udzielanej  
w domu Klienta

- ✓ Gotówka w ciągu 48 godz.
- ✓ Dogodny system spłat
- ✓ Brak ukrytych opłat
- ✓ Bez żyrantów

tel. 7816974  
0608 - 791 544

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Druk: Zakład Poligraficzny, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 753-63-43. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika - teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora - do ewentualnej wiadomości redakcji - oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 781-63-50, faks 781-61-00; e-mail: notatnik@swieradowzdroj.pl; it@swieradowzdroj.pl





**Świeradów w INTERNECIE - <http://www.swieradowzdroj.pl> / <http://www.karkonosze.it.pl>**

## Z Tomaszem GRZYBOWSKIM rozmawia Adam Karolczuk

Niedawno w krótkim czasie uczestniczyłeś w dwu turystycznych imprezach targowych: w Szczecinie i Berlinie. Czym one się różniły?

– Impreza szczecińska (22-23 lutego) miała charakter giełdy skierowanej głównie do branży turystycznej: do biur podróży, hoteli, touroperatorów, także do miast turystycznych. W Berlinie natomiast reprezentowałem Świeradów (3-7 marca) na największych w świecie targach turystycznych, skierowanych zarówno do ludzi z branży, jak i do turystów indywidualnych. Dla porównania – w Szczecinie prezentowało się ogółem ok. 250 wystawców z Polski – w Berlinie tyłu było w jednej z 40 hal wystawowych.

Skoro obie te imprezy dzieli przepaść, czemu właściwie Świeradów obecny był tu i tu?

– Giełda szczecińska skupiała przedstawicieli turystyki z regionu zachodniopomorskiego, które obecnie jest jednym ważniejszych rynków dla nas w kraju, ponieważ stamtąd przybywa do Świeradowa coraz więcej klientów. Natomiast targi berlińskie zwiedzają osoby z miasta i jego okolic, a jak sami zauważamy, jest ich u nas także coraz więcej. Z doświadczenia wiemy, że ludzie z Berlina znają nazwę Świeradów Zdrój i za każdym razem oczekują o naszym mieście nowych informacji i ofert wypoczynkowych.

Czy wobec ogromu imprezy w Berlinie nasza skromna oferta nie ginie wśród kilku tysięcy z całego świata?

– To samo można by powiedzieć o ofercie Polski na tle innych krajów, bardziej od naszego egzotycznych. Dla berlińczyków Karkonosze są doskonale znanym hasłem, którego nie musimy nadmiernie reklamować.

Ależ my nie jesteśmy Karkonoszami, lecz Górami Izerskimi!

– Dlatego nasze stoisko łączyło nazwy obu pasm górskich. Wspólną ofertę prezentowały: Kowary, Karpacz, Jelenia Góra, Szklarska Poręba i Świeradów.

Czy Świeradów nie czuł się za bardzo „przygnieciony” ofertą karkonoską?

– A czym miałby się czuć przygnieciony? My szukamy całkowicie innego klienta – ludzi w średnim wieku, których stać na oderwanie się od zgiełku wielkomiejskiego, dla których nawet Karkonosze stały się zbyt hałaśliwe, a nasze Góry Izerskie oferują to, czego im najbardziej potrzeba: ciszę, spokój, odosobnienie, a poza tym berlińczyk do nas ma najbliżej. Mankament jest natomiast słabe połączenie transportem

autobusowym Berlina ze Świeradowem. Do Karpacza berlińczycy mogą jechać bezpośrednio, a do Świeradowa nie.

Co stoi na przeszkodzie?

– Wygodnictwo urzędników PKS-u Jelenia Góra, którzy nie widzą sensu i potrzeby zmiany istniejących kursów.

## Ze Szczecina



## Do Berlina

Nasz największy sukces w Berlinie?

– Wywiad, jakiego udzieliłem telewizji ARD (na zdjęciu powyżej podczas rozmowy z dziennikarzami niemieckiej stacji).

O co pytały?

– O ogólną kulturalną ofertę karkonoską, a mnie udało się w tej rozmowie skierować ich uwagę na naszą reprezentacyjną imprezę, czyli na Euroorkiestry. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, ekipa ARD zjawi się w sierpniu, by przedstawić widzom niemieckim młodych europejskich muzyków.

A porażka?

– Ogólny wygląd stoiska – choć przecież nie byłem za nie odpowiedzialny. Fotoramy użyte do dekoracji pochodziły z archiwum Polskiej Organizacji Turystycznej i liczyły co najmniej 15 lat.

To może należało je zrobić we własnym zakresie?

– Na targach berlińskich za wystrój hali polskiej odpowiedzialny był POT, zlecający zabudowę firmie w ramach przetargu.

Chodzi mi o te fotoramy – nie stać Świeradowa na własne?

– Nikt nie prosił o przekazanie aktualnych zdjęć, a jak to w polskiej naturze – ogólny rzut stoiska otrzymaliśmy dwa dni przed wyjazdem.

Można z tego wyciągnąć na przyszłość jakieś nauki?

– Jedną: kontrola najwyższą formą zaufania.

Jak wypadliśmy na tle: innych regionów kraju? innych miejsc w Europie? świata?

– Ogólnie musimy jeszcze się wiele nauczyć, jeśli chodzi o sposób sprzedaży oferty krajowej. Inna rzecz, że targi berlińskie nie dają zbyt dużej możliwości dowolnej ekspresji. Tam wszystko musi być na swoim miejscu, w ustalonym z góry porządku i nie ma możliwości, by improwizować. Dla porównania, w Warszawie podczas Targów Wypoczynku i Rekreacji LATO, połączonych z festynem dla publiczności, jest miejsce na reklamę w trakcie różnych konkursów rozgrywanych na scenie.

A w Szczecinie?

– Giełdy mają inny charakter, najczęściej zamknięty, gdzie chodzi o dotarcie do pośredników i zainteresowanie ich ofertą.

Zdarzyło się tam coś ciekawego?

– Tam nie ma miejsca na niespodzianki, to rutynowa impreza.

Jaki w sumie jest efekt obu pobytów, jeśli w ogóle można o czymś takim mówić?

– Jedynym wymiernym efektem jest utrzymanie wizerunku Świeradowa wśród innych wystawców i potencjalnych klientów. W tym momencie przyjmujemy na siebie ciężar promocji, który w innych miastach dźwigają obiekty hotelowe, np. dla Szklarskiej Poręby w Szczecinie zadanie to wzięły na siebie hotele: „Szrenica”, „Kryształ”, pensjonaty „Południowy Stok” i „Liczyrzepa.” W Berlinie obecna była pracownica MBIT-u ze Szklarskiej, a jej koszty uczestnictwa w dużej części pokryły obiekty hotelowe.

Następne targi?

– Jeśli uda się zebrać pieniądze – będzie to Lato’2001 w Warszawie pod koniec kwietnia.

Czemu w Szklarskiej można sfinansować wyjazd za pieniądze sponsorów, a u nas nie?

– W zeszłym roku podczas takiej formy finansowania wyjazdów zdarzało się, że mieliśmy do dyspozycji ofertę 2-3 obiektów, a naszym zadaniem jest promowanie wszystkich lub przynajmniej większości. Gdy wystawiam na ladę prospekty miasta i tej garstki hoteli, wygląda to cokolwiek śmiesznie.

Dziękuję za rozmowę.